

Opinia promotorska  
o rozprawie doktorskiej mgr Katarzyny Zegadło-Gałeckiej  
„Odzyskana tożsamość. Natalia Gałczyńska jako figura literacka i pisarka – w  
perspektywie krytyki feministycznej”

Rozprawa doktorska pani mgr Katarzyny Zegadło sytuuje się na skrzyżowaniu dwóch szlaków zainteresowań historycznoliterackich – dociekań biograficznych, badających zagadnienia życia literackiego, w tym kształtowania się legend pisarskich, wizerunków i narracji związanych z osobami twórców i z najbliższymi im postaciami, oraz na szlaku, który nazwałbym emancypacyjnym, chętnie przemierzonym przez tych badaczy, zainteresowanych wyprowadzaniem z zapomnienia osób i utworów zaszufadkowanych w procesie historycznoliterackim schematycznie, jednowymiarowo, w sposób krzywdzący dla osoby lub dzieła. A takie właśnie schematyczne ułożenie stało się udziałem zarówno samej postaci jak utworów Natalii Gałczyńskiej. Nie chodzi jednak tylko o wyprowadzenie osoby Natalii, i jej pisarstwa, z cienia rzucanego przez wielkiego poetę, można bowiem powiedzieć, że autorka rozprawy opisując ów cień odkrywa/spostrzega całe zjawisko literackie „żon poetów” jako rodzaj figury charakteryzującej „życie i twórczość” autorów, oraz ich własną na swój temat działalność legendotwórczą i autokreacyjną. Idzie o takie pomysły jak konstruowanie w twórczości obrazu „żony” jako muzy, obiektu uwielbienia, towarzyszkii życia, opiekunki, przy czym są to zarówno fikcje biograficzne ściśle połączone z utworami jako ich tematy, tropy, adresy, jak i biografie fikcyjne, narzucające osobom (żonom) wzory egzystencjalne i role (zazwyczaj służebne i dekoracyjne) w otoczeniu twórcy. W tym zaś momencie pojawia się i silnie zaznacza w całej dysertacji ów emancypacyjny, teoretyczny wątek rozważań, związany z krytyką feministyczną oraz ginokrytyką. W zakresie krytyki feministycznej chodzi o wypracowane tam procedury rewizyjnego czytania męskiego tekstu, by dokonać rekonstrukcji (w nim) obrazu kobiety, zaś w zakresie ginokrytyki chodzi o specyfikę tekstu kobiecego. Odniesione do tematyki rozprawy te rozważania feministycznych krytyczek i teoretyczek pozwalają oświetlić bardzo skomplikowany splot figur tożsamości narzucanych żonom poetów i akceptowanych przez nie, splot figur tożsamości zawłaszczanej i odzyskiwanej. Tym zagadnieniom podporządkowano kolejne rozdziały pracy – najpierw omówiona zostaje kategoria „żony poety”, jej konstrukcja kulturowa, jej wytwarzanie w wierszach (i zachowaniach) autora, jej funkcjonowanie w otoczeniu twórcy, jako swoisty kontekst interpretacyjny, jej układanie się wtórne we wspomnieniach, powtarzających motywy wypracowane przez poetę, jej „słownik” symboliczny i legendotwórczy, jej wreszcie odniesienia do innych podobnych figur „żon, muz i kochanek”.

Rozprawa układa się w trzy części. W pierwszej, będącej również studium teoretycznym z zagadnień ginokrytyki, rozważone zostają portrety partnerek poetów/prozaików – Anny Iwaszkiewicz, Ireny Paradowskiej, Stefanii Tuwim, sporządzone przez ich mężów w utworach, i przez nie same, we wspomnieniach, przy czym idzie tu o reakcję kobiecą na sytuację bardzo silnie naznaczającą, właściwie stygmatyzującą osobę – bycia towarzyszką wielkiej postaci – i

związane z tym zagadnienia „tracenia i odzyskiwania głosu”, a więc to, jak funkcjonuje kategoria „żony poety” w ich biografiach, i w ich projektach egzystencjalnych.

W drugiej części autorka poddaje wieloaspektowej analizie legendę personalną Natalii Gałczyńskiej, legendę wpisaną w wiersze Konstantego Ildefonsa, w korespondencję, we wspomnienia, a też w jej relację własną, pierwszoosobową (choć wątpliwą, bo spisawaną przez córkę Kirę), po to, by wydobyć z tych świadectw, bardzo przemyślnie interpretowanych, „własny głos” Natalii na swój temat – głos stłumiony, ale dający się odczytać w przeciwstawianych sobie jasnych i ciemnych aspektach legendy.

Wreszcie w trzeciej części autorka podejmuje analizę twórczości powieściopisarskiej Natalii Gałczyńskiej (pisanej pod pseudonimem Anna Glińska) jako bardzo swoistej wypowiedzi quasi-autobiograficznej, choć zamaskowanej wyborami gatunku powieściowego, i zapośredniczonej autofikcją. Chodzi o kwestie kształtowania tożsamości kobiecej przez protagonistki pięciu powieści Natalii Gałczyńskiej/Anny Glińskiej, kwestie właśnie emancypowania się, podróży do samodzielności, do wyborów podejmowanych na progu dorosłego życia – przy czym wiele wskazuje na to, że Anna Glińska celowo wpisywała elementy własnej „biografii wewnętrznej”, intelektualnie formatowanej i formułowanej w prozie powieściowej poprzez szereg wiodących motywów, jak zamiłowanie do morskich podróży, bardzo wczesne małżeństwo, przewyciężanie „dziecięcej” bezradności, inteligentkie korzenie, dyskurs cytatów i nawiązań do poezji Gałczyńskiego, jako rodzaj działalności autoterapeutycznej i autokreacyjnej, zmierzającej do odzyskania, jako pisarka i podróżniczka, tego głosu, który utraciła na długie lata jako żona poety.

W ten sposób rozważania o „Natalii” jako figurze literackiej przechodzą w (bardzo charakterystyczne dla krytyki feministycznej) rozważania o Glińskiej jako autorce podejmującej refiguracyjny dyskurs wyjścia z zależności i samodzielnego wyboru literackich sposobów kształtowania własnej „życio-narracji”, nie w cieniu wielkiego poety, ale wobec jego dialogowo pojmowanej obecności i pamięci.

